

## Odpowiedź Francuzów

## Rezultat wyborów we Francji

Zdecydowane zwycięstwo lewicy  
NARODZINY CZWARTEJ REPUBLIKI

Od czasu wyzwolenia naród francuski znajduje się w poszukiwaniu nowej drogi, nowych form ustrojowych i to zarówno politycznych jak gospodarczych i społecznych. Ustrój z przed 1939 r. w czasie wojny i okupacji doszczętnie skompromitował się. Skompromitowały się przede wszystkim warstwy, które dźwżyły prym w III Republice — sfery kierownicze przemysłu i handlu, bogate mieszczaństwo, które dało spośród swych szeregów najwięcej zdrajców, współpracujących z Niemcami.

Ta kompromitacja przodujących, reakcyjnych grup społecznych spowodowała z jednej strony falę gniewu i oburzenia, która znalazła swój wyraz w licznych procesach o kolaboracjonizm i zdradę kraju oraz w czystce przeprowadzonej nie tylko wśród urzędników, ale również wśród przedstawicieli kultury, nauki i sztuki; dla zdrajców bowiem nie ma miejsca w życiu odnowionej Francji; z drugiej strony w całym kraju powstał głęboki nurt, żądający daleko idących zmian, przekształceń i reform. W życiu politycznym przejawiało się to jako bardzo silna radykalizacja społeczeństwa, obejmująca tradycyjnie robotników i chłopów, ale też liczne rzesze drobnomieszczaństwa.

Pociągnięto to za sobą ogromny wzrost wpływów lewicy francuskiej. Odbite przed miesiącem wybory do rad departamentalnych przyniosły zwycięstwo socjalistom i komunistom. Socjaliści, dzięki specjalnej strukturze francuskiej ordynacji wyborczej otrzymali więcej mandatów, natomiast komuniści otrzymali w sumie najwięcej głosów (3,8 miliona, gdy socjaliści 3,7 miliona).

Wybory departamentalne dały dość dobrą orientację co do nastrojów nurtujących w narodzie francuskim. Odbite w ubiegłą niedzielę wybory deputowanych dały ostateczną odpowiedź.

Idąc do urny wyborczej w dn. 21-ym października Francuz miał zadeklarować swoją wolę w trzech sprawach: 1) czy chce aby została opracowana nowa konstytucja, 2) czy gen. de Gaulle ma zatrzymać swe szerokie pełnomocnictwa do czasu uchwalenia nowej konstytucji; 3) wreszcie, program jakiej partii uważa za najlepszy. Na pierwsze dwa pytania odpowiadał przez proste tak lub nie, na pytanie trzecie przez głosowanie.

Jakkolwiek nie opublikowane zostały jeszcze ostateczne wyniki wyborów, to jednak obraz ogólny przez drobne braki nie zostanie już zmieniony. Na 531 mandatów, co do których wyniki wczoraj wieczorem były pewne, 151 mandatów otrzymał komuniści, 142 — partia de Gaulle'a, 133 — socjaliści, a zaledwie 99 — pozostałe partie. Wybory przyniosły więc wielkie zwycięstwo partiom lewicowym, a zdruzgotały partie prawicowe.

Symptomatyczny — dla nastrojów i pragnień ludu francuskiego jest pogrom radykalnych socjalistów, którzy uzyskali tylko 19 mandatów, "Partia radykalna, która przez ostatnie pół wieku rządziła Francją, na podstawie konstytucji z r. 1875, straciła całkowicie zaufanie wyborców. Jej kosztem wzrosły szeregi zwolenników gen. de Gaulle'a, którego partia określa się mianem Ruchu Ludowo - Radykalnego (Mouvement Radical Populaire), i zwolenników partii socjalistycznej.

Lud Francji chce reform, chce zmian. Odpowiednio do wyników wyborów przekształtowały się wyniki plebiscytu. Wraz z ideami radykalów przechodzi do lamusa historia konstytucja III Republiki. Ponad 96 proc. wyborców odpowiedziało się przeciw niej. Wybrane zgromadzenie będzie więc Zgromadzeniem Konstytucyjnym, bez Zgromadzenia Konstytucyjnego, bezdelegacji Konstytuanta. Tak zdecydował naród francuski.

Paweł Zasadny

PARYŻ, 22.10 (PAP). Wybory, które odbyły się w niedzielę we Francji, przyniosły zdecydowane zwycięstwo partiom lewicowym oraz stronnictwu popierającemu generała de Gaulle'a.

Jeśli chodzi o wyniki referendum, to wypadły one całkowicie w myśl propozycji szefa tymczasowego rządu Republiki Francuskiej. W referendum wyborcy odpowiedzieć mieli na dwa pytania: 1) Czy konstytucja z 1875 roku ma być zniesiona i 2) Czy w czasie opracowywania projektu konstytucji przez zgromadzenie konstytucyjne pełnomocnictwa rządu generała de Gaulle'a mają nadal pozostawać w mocy.

Na pierwsze pytanie Francuzi odpowiedzieli twierdząco przytaczającą większością przeszło 18 milionów głosów przeciwko 840 tysiącom. Za przedłużeniem pełnomocnictw rządu na okres 7 miesięcy, przez które opracowany będzie projekt konstytucji, wypowiedziało się przeszło 13 milionów głosujących przeciwko 6 milionom.

Zgromadzenie wybrane dnia 21 października będzie więc konstytuanta, której kompetencje ograniczą się do prac przygotowawczych nad opracowaniem nowego ustroju Francji, natomiast rząd nie będzie przed nią odpowiedzialny. Jeżeli w przeciągu 7 miesięcy zgromadzenie nie opracuje projektu nowej konstytucji francuskiej, odbędą się nowe wybory i nowa konstytuanta znów będzie miała dalszych 7 miesięcy czasu na opracowanie nowego projektu.

Jeżeli natomiast w przewidzianym 7-miesięcznym terminie zgromadzenie opracuje konstytu-

cję, to projekt ten będzie poddany referendum ludowemu, które się opowie za lub przeciw niemu.

Za zniesieniem konstytucji z 1875 roku i przedłużeniem pełnomocnictw rządu głosowali socjaliści i partia generała de Gaulle, znana pod nazwą Ludowego Ruchu Republikańskiego (Mouvement Republicain Populaire) lub partii postępowo-katolickiej.

Komuniści również głosowali za zniesieniem starej konstytucji, ale na drugie pytanie refe-

rendum odpowiadali przeczącą, występując z żądaniem, by konstytuanta była pełnoprawnym parlamentem jednoizbowym, przed którym rząd ponosi odpowiedzialność.

Jedynie partia radykalna (Radicaux Socialistes), która rządziła III Republiką od przeszło pół wieku na zasadzie konstytucji z 1875 roku, i mało znacząca Francuska Partia Liberalna wypowiedziały się za utrzymaniem tej konstytucji, odpowiadając „nie“ na pierwsze pytanie.

## Pogrom partii radykalnej

Partia radykalna poniosła zdecydowaną porażkę zarówno w referendum jak i w wyborach do zgromadzenia konstytucyjnego. W wyborach do zgromadzenia konstytucyjnego komuniści odnieśli wyraźne zwycięstwo, uzyskując 151 mandatów. Katolicko-postępowa partia gen. de Gaulle'a otrzymała 142 mandaty, socjaliści — 133, partia radykalna zaledwie 19 mandatów. Rozmaite ugrupowania prawicowe uzyskały 40 miejsc w nowym zgromadzeniu. Reszta przypada kilku stronnictwom niezależnym, które uzyskały w sumie około 40 mandatów.

Ostateczne rezultaty wyborów nie są jeszcze znane, gdyż nie nadeszły wyniki z niektórych okręgów Korsyki i z Afryki Północnej.

Obraz wyborów jest jednak już jasny i dane, które nadejdą, nie zmieniają ogólnych wyników. Zwycięstwo partii lewicowych i partii postępowo-katolickiej, popierającej, pod przewodnic-

twem ministra spraw zag. Bidault, politykę generała de Gaulle'a, jest bardzo ważne. Dzienniki francuskie, omawiając rezultaty wyborów, przypuszczają, że generał de Gaulle będzie opierać się na wszystkich trzech partiach lub będzie dążył do koalicji swej partii z partią socjalistyczną.

Prasa zaznacza, że partia radykalna, która była przed wojną najsilniejszym stronnictwem francuskim, poniosła druzgocącą klęskę. Jeden z jej najwybitniejszych członków, kilkakrotny premier, Edward Herriot, przeszedł jedynie nie znaczną większość głosów, drugi, wybitny członek tej partii, skompromitowany przez swą politykę monarchijską, Edward Daladier, przepadł w wyborach. Natomiast wielu wybitnych młodych komunistów i socjalistów francuskich, weszło do zgromadzenia konstytucyjnego.

Przywódca partii komunistycznej Torrez i dwaj inni ministrowie komunistyczni, zostali wybrani przytaczającą większością głosów. Wśród członków zgromadzenia konstytucyjnego znajduje się 29 kobiet, z których 15 należy do partii komunistycznej.

## Prawnicy polscy w Londynie

LONDYN, 22.10 (PAP). Bawią w Londynie kierownik nadzoru nad prokuraturą specjalną dr Jerzy Sawicki, naczelnik wydziału prawa międzynarodowego Ministerstwa Sprawiedliwości, dr Stanisław Piotrowski oraz sędzia Franciszek Wójcicki, którzy przyjechali w delegacji Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawach związanych z odpowiedzialnością przestępców wojennych.

Dr Sawicki został zaproszony przez prezesa

Sądu Najwyższego lorda Wright na konferencję prasową. Dr Sawicki wygłosił referat na temat procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim i zdrajcom narodu w Polsce. Jest to, pierwsza tego rodzaju konferencja odbyta z przedstawicielem obcego państwa w angielskim Ministerstwie Sprawiedliwości. Referat dra Sawickiego wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród przedstawicieli prasy brytyjskiej, którzy obecni byli na konferencji.

## Koniec I.G. Farben industrie

LONDYN, 22.10 (PAP). Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu, że generał Eisenhower polecił zniszczyć 3 wielkie fabryki materiałów wybuchowych, należące do niemieckiego koncernu chemicznego I. G. Farbenindustrie.

Szykany czeskie na Zaolziu  
Rugowanie oświaty i zakaz nabożeństw polskich

CIESZYN 22.10. (PAP). W Nowym Boguminie (Zaolzie) miejscowa „Narodni Straz“ przeprowadziła wspólnie z żandarmerią rewizję w domach Polaków. Przeszukiwano dokładnie mieszkania, zabierając niektórym Polakom aparaty radiowe, pieniądze i t.p. Zapytywano o ulotki i o kontakty z ludźmi, przychodzącymi tu z Polski. Podobne rewizje przeprowadzono w Boguminie, mieście Szonychlu, Kopytowie oraz Skrzeczeniu.

CIESZYN 22.10. (PAP). W czeskim Cieszynie odbyło się zebranie profesorów i nauczycieli czeskich, na którym uchwalono rezolucję skierowaną do władz centralnych w Pradze. Jeden z punktów tej rezolucji mówi, że nauczycielstwo czeskie wita z entuzjazmem oświadczenie władzy o decyzji prezydenta Polaków z Republiki, zezwalając im pełne odškodowanie. Inny punkt (a jest ich w sumie cztery), głosi, że nauczycielstwo czeskie uważa, że obecne szkoły polskie na Zaolziu, nie stanowią pełnej gwarancji wychowania w obywatelskim duchu państwowym. W związku z powyższą rezolucją, polskie sfery społeczne z Zaolzia komunikują nam o całkowitym niemal zlikwidowaniu stanu szkolnictwa polskiego z tamtej strony Olzy. Stan obecny jest bowiem cieniem zaledwie w porównaniu z okresem dawnych rządów czeskich, kiedy szkoły polskie, choć narażone na wielkie trudności, miały swoje prawa, których, niestety dziś szkoła polska tu nie posiada. Zaolzie nie zostało zniszczone działaniami wojennymi. Fakt ten pozwolił Czechom uruchomić własne, czeskie szkolnictwo już w maju, w polskich szkołach Czesi zezwoli na naukę dopiero we wrześniu. Czeskie afiszowe ogłoszono, że wszyscy obywatele z „Vojklistami“ muszą obowiązkowo

**Lista hitlerowców angielskich**  
LONDYN (PAP). Prasa angielska donosi, że została wykryta lista obywateli angielskich, którzy byli zakonspirowanymi członkami partii hitlerowskiej. Według planu Hitlera osoby te miały sprawować rządy w Anglii po udanej inwazji.

zapisać swe dzieci do szkół czeskich, a wiadomo, że gros ludności Śląska Cieszyńskiego a więc także i Zaolzia, posiadało te „Vojklisty“. Wpisów do szkół polskich oficjalnie prawie nigdzie nie ogłoszono. Budynki szkolne polskie zajęte zostały przez władze czeskie. Ma to miejsce w wielu miejscowościach Zaolzia. Naciski Czechów na rodziców, aby dzieci zapisywali do szkół czeskich, nie ograniczyły się tylko do szkolnictwa „powszechnego i szkół wydziałowych, dotyczyły one także przedszkoli.

Dziś Polacy mają na Zaolziu 5 przedszkoli, w r. 1938 mieli ich tu 70. Żaden z nauczycieli polskich nie otrzymał jeszcze pensji. Wielu aresztowano, wielu odmówiono prawa nauczania, wielu musiało uciekać przed prześladowaniami.

Absolwenci szkół polskich nie otrzymują posad w swoim zawodzie na terenie Czechosłowacji. Skutek tego jest taki, że Polacy zmuszeni są zapisywać dzieci do czeskich szkół (aby zapewnić im na przyszłość możliwość egzystencji).

Jest to zaledwie część z pośród metod, któ-

rymi Czesi na Zaolziu podważali polskie szkolnictwo. Rezolucja nauczycieli czeskich ma tę akcję walki ze szkoła polska jeszcze bardziej wzmocnić.

PUDŁÓW koło Bogumina — Zaolzie. Od najdawniejszych czasów odprawiano w miejscowej kaplicy nabożeństwo polskie. Obecnie lokalny „Narodni Wybor“ (Rada Narodowa) zakazał, według oświadczenia ks. Wenzla, przybyłego tu z Moraw, dalszego odprawiania tych nabożeństw, na które zbierała się wielka liczba wiernych.

Ten właśnie fakt drażni najbardziej miejscowych szowinistów czeskich, którzy w miejsce nabożeństw polskich wprowadzili czeskie. Przyniosło to zgwałt nieoczekiwany przez nich skutek, kaplica świeci teraz pustką, mimo to nabożeństwa odprawiane są dalej po czesku.

Z przybyciem ks. Wenzla wiele zmieniło się i w samym wyglądzie kaplicy. Stara się on zatrzeć w niej wszelkie ślady polskości. Zniknął więc polski napis przed kaplicą: „Pan Bóg świat umiłował“, zniknęły też i chorągwie z polskimi napisami, ufundowane przez miejscowych Polaków.

## Wyrzucają hitlerowców w okupacji amerykańskiej

LONDYN, 22.10 (PAP). Agencja Associated Press donosi, że brytyjska policja wojskowa aresztowała w okolicy Lüneburga Hansa Colinga, jednego z przywódców młodzieży hitlerowskiej i organizatora niemieckiego podziemnego ruchu terrorystycznego „Wilkołaków“. Coling ukrywał się w gospodarstwie wieśniaka Georga Eicka i pracował jako robotnik rolny. W czasie aresztowania Colinga, Eick rzucił się na żołnierzy brytyjskich. Został on obezwładniony i razem z Colingiem osadzony w więzieniu w Lüneburgu.

LONDYN, 22.10 (PAP). Agencja United Press donosi z Frankfurtu, że przedstawiciel wojsko-

wego zarządu amerykańskiego w Niemczech oświadczył, iż w ciągu ostatniego miesiąca usunięto około 30.000 hitlerowców z zajmowanych przez nich posad w przemyśle i samorządach. Program generała Eisenhewera, dotyczący całkowitego usunięcia hitlerowców z życia gospodarczego, realizowany jest w całej pełni. W ciągu miesiąca rozpatrzone 135.000 spraw, dotyczących Niemców podejrzanych o przynależność do partii hitlerowskiej, wobec 195.000 takich spraw rozpatrywanych od chwili kapitulacji do dnia 15 września. Codziennie usuwa się z posad w przemyśle i w samorządach około tysiąca hitlerowców.

# Największa siła to zorganizowane masy robotnicze

## (Z pobytu prez. kongresu Słowian w Ameryce, Leona Krzyckiego, w Łodzi)

W dniu 21 bm. przybył do Łodzi w charakterze gościa na 1-szy Krajowy Zjazd Robotników i Pracowników Przem. Spożywczego w Polsce — przedstawiciel robotników amerykańskich i prezydent Kongresu Słowian w Ameryce, ob. Leon Krzycki. Przed przyjazdem do Łodzi ob. Krzycki odwiedził kilka miast polskich. Głównym celem jego wizyty w Polsce była chęć zetknięcia się z Polakami,

poznania ich warunków życia oraz omówienia sprawy niesienia Polsce konkretnej pomocy. Po powrocie do Ameryki ob. Krzycki pragnie przedstawić rzeczywisty stan rzeczy i zaproponować rozpoczęcie akcji pomocy Polsce na wzór pomocy niesionej innym narodom.

Na zaproszenie dyr. Forda Leon Krzycki odwiedził w dniu wczorajszym atelier „Filmu Polskiego”, gdzie wyświetlano, w jego obecności szereg filmów dokumentalnych. Według zdania Krzyckiego filmy te powinny się jak najprędzej znaleźć w Ameryce, żeby społeczeństwo amerykańskie, które na ogół trudno przekonać, mogło nareszcie zobaczyć ogrom okrucieństw, popełnionych przez Niemców w Polsce.

Następnie Leon Krzycki w towarzystwie korespondenta „The Detroit News” p. Adiera i posła do KRN ob. Kuszyka odwiedził wielkie zakłady włókiennicze, dawniej Scheibler i Grohman. W rozmowach z robotnikami ob. Krzycki zapoznał się z osiągnięciami i troskami robotnika łódzkiego. Szczególnie żywo interesowali się obaj Amerykanie stanem produkcji przemysłu włókienniczego w Łodzi,

porównując wielkie zakłady łódzkie do tego rodzaju przedsiębiorstw amerykańskich.

Po zwiedzeniu fabryk, ob. Krzycki wygłosił w gmachu zw. zawodowych przemówienie wobec przedstawicieli rad zakładowych.

„W swej podróży po Polsce — mówił — zauważyłem godną największego podziwu cechę was, Polaków, której nic nie jest w stanie wam odebrać. Jest to ta żelazna siła woli, potężny duch, który pozwolił wam przetrwać straszne lata niewoli i który dziś daje wam energię i zapał do twórczej pracy, pomimo wieklich niedostatków i braków”.

„Godną także podkreślenia i podziwu jest solidarność waszego świata pracy. Solidarność ta mimo istniejące jeszcze z pewnością różnice w poglądach politycznych, łączy was w najtrwalsze związki. Jesteście też wyrobieni politycznie i to w takim stopniu, że my, Amerykanie, chociaż wielu rzeczy uczymy innych, moglibyśmy tego uczyć się od was”.

„Największa potęga — zakończył ob. Krzycki — są zorganizowane masy robotnicze. 67 milionowa armia świata pracy pracuje już nad utrwaleniem pokoju, który okupiony został milionami najlepszych istnień ludzkich”.

## Wiadomości ze świata

**Ruch partyzancki na Białorusi.** Agencja Tass donosi z Mińska, że specjalna komisja naukowa, badająca historię ruchu partyzanckiego na Białorusi, zebrała 18.000 eksponatów i dokumentów, około 10.000 zdjęć, 152 komplety gazet partyzanckich i podziemnych, które publikowano w okresie okupacji.

**Japońskie archiwum szpiegowskie.** Agencja Associated Press donosi, że w Tokio odnaleziono japońskie archiwum szpiegowskie, z którego wynika, iż sieć szpiegowska Japonii obejmowała prawie cały świat. Na podstawie znalezionych dokumentów stwierdzono, że Japończycy w akcji szpiegowskiej naruszali elementarne zasady prawa międzynarodowego i zwyczajów dyplomatycznych.

**Komenda Berlina.** Na 15. posiedzeniu Międzynarodowej Komendy Berlina postanowiono zamknąć niemieckie Muzeum Wojskowe, jako symbol niemieckiego militarystyki. W muzeum znajdowały się trofea wojenne.

**Prześladowanie Irlandczyków.** Agencja Tass donosi, że premier Eire, de Valera, wydał zarządzenie o ukaraniu 4.000 Irlandczyków, którzy „dezercerowali” z armii Eire, aby wstać do angielskich sił zbrojnych.

Osoby te nie mogą piastować w ciągu 7 lat urzędów państwowego i nie będą otrzymywały zasiłku dla bezrobotnych.

**Plebiscyt w mongolskiej republice.** Agencja Tass donosi z Ulan-Bator, że wiceminister spraw wewnętrznych republiki Chińskiej przybył do Mongolii, aby być obecnym podczas plebiscytu.

**Gmach ambasady niemieckiej w Londynie.** został przejęty przez rząd brytyjski.

**Kongres kobiet włoskich.** We Florencji otwarty został kongres kobiet włoskich, na który przybyli w charakterze gości przedstawicielek St. Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego, Francji, Anglii, Jugosławii i Finlandii.

**Schrony floty podmerskiej.** Saperzy brytyjscy wysadzili w powietrze 6 schronów dla floty podmerskiej w Hamburgu, wybudowanych kosztem 1,5 miliona funtów.

Budowa tych schronów, które mogły pomieścić 10 okrętów oceanicznych lub 80 mniejszych łodzi podwodnych, trwała 4 lata. Jest to największy ze zniszczonych dotychczas obiektów wojskowych.

## Zgon

**Płk. Bronisław Kotnowskiego**  
WARSZAWA, 22.10 (PAP). W Krakowie zmarł płk. Bronisław Kotnowski, jeden z założycieli i twórców Polskiej Armii Ludowej, członek zarządu Uczestników Walki Zbrojnej.

Ranny w czasie forsowania Nysy, jako dowódca piechoty, nieodpowiednio leczony w warunkach polowych, musiał się poddać dodatkowej operacji, która skończyła się tragicznie. Za działalność niepodległościową i bohaterstwo w walce, płk. Kotnowski odznaczony był Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Grunwaldu i szeregiem innych wysokich odznaczeń.

Zwłoki płk. Kotnowskiego zostaną sprowadzone do Warszawy. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm., na cmentarzu wojskowym.

## Inauguracja Akademii Administracyjnej w Olsztynie

W piątek, 19 bm. w wielkiej sali Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbyła się inauguracja Akademii Administracyjnej pierwszej w dziejach Polski wyższej uczelni dla Warmii i Mazurów. Przemawiali: pełnomocnik rządu RP na okręg mazurski — płk. dr Práwin, rektor Akademii Administracyjnej prof. dr Hilarowicz, wiceprezydent miasta Olsztyna mgr. Trzepak, delegat miasta Warszawy wiceprezes Miejskiej Rady Narodowej ob. Cudny i przedstawiciel Okręgu Mazurskiego PZZ ob. Szpaderski. Po południu tegoż dnia rozpoczęły się pierwsze wykłady. (H.)

## Co dzień trąszka

## O Trybunale, mającym sędzić zbrodniarzy wojennych

Prace Trybunału będą  
Tak szybko, że wystarczy,  
By zbrodniarze — miast wisieć.  
Na uwład zmarli starczy.

Jacek Orlicki

## Zbrodnia bandytów z NSZ

ŁÓDŹ, 22.10 (PAP). Dnia 21 bm. w godzinach wieczornych zamordowany został szef służby zdrowia DOW. — Łódź, płk. Jan Wołosiewicz i żona jego, lekarka-chirurg.

Zbrodni dokonali bandyci z NSZ. Zamordowany był wnukiem uczestnika powstania styczniowego, którego rząd carski zesłał na Sybir. Kiedy rozstrzygały się losy Polski w obecnej wojnie, płk. Wołosiewicz wstąpił do formujących się w ZSRR formacji polskich. Wraz ze zwycięskim Wojskiem Polskim przeszedł on bojąca drogę aż do Berlina. Dzięki jego ofiarnym trudom na posterunku szefa departamentu Zdrowia Wojska Polskiego tysiące żołnierzy

polskich zostało uratowanych od śmierci, tydzień rannych wrócić do zdrowia do matek swych, żon i dzieci. Za pełną poświęcenia i owocną działalność dowództwo nagrodziło go Krzyżem Grunwaldu. Kula bandycka przecięła życie płk. Jana Wołosiewicza w momencie, gdy trwał na posterunku w pełni sił i zdolności do dalszej pracy.

Dnia 21 października b. r. zginął z rąk zbirów NSZ-towskich Szef Służby Zdrowia O. W. Łódź

**Płk. Jan WOŁOSIEWICZ**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 24.10 1945 r. o godz. 14.30 z Wojskowego Okręgowego Szpitala.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI  
Dowództwo O. W. Łódź

## 10 lat więzienia za prześladowanie Polaków

Wczoraj Sąd Specjalny rozpatrywał sprawę Niemki Laury Radke.

Oskarżona jako delegatka Arbeitsfrontu w jednej z łódzkich fabryk podściwiała rozmowy polskich robotników, donosząc ich treść władzom niemieckim, wymyślała robotnikom polskim od świni, chamów itp., ściągając podstępnie do fabryki uchylając się od pracy Polkę w dniu, gdy mieli przyjeść urzędnicy Arbeitsamtu, celem wysłania jej do Niemiec na roboty.

Przewód sądowy potwierdził akt oskarżenia i ponadto ustalił, że Radke jeszcze przed wojną zdradzała nastawienie prohitlerowskie a po zajęciu Łodzi przez Niemców należała do NSDAP.

Sąd skazał oskarżoną na 10 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na 10 lat.

## Na Dalekim Wschodzie

# W INDOCHINACH

Z chwilą zakończenia wojny Francja stanęła przed jednym z najdotkliwszych problemów w jej historii — problemem istnienia jej imperium kolonialnego. Problem ten wysunął się w związku z postulatami niepodległościowymi rucha anamickiego w Indochinach. Jeżeli Indie nasywa się powrotem do imperium brytyjskiego, to Indochiny niemniej zastąpiły na ruhanie perły imperium francuskiego. Kraj ten bowiem o powierzchni przewyższającej o 200 tys. metrów kwadratowych powiększoną Francji posiada nadzwyczaj duże bogactwa naturalne. Rocznie produkuje 1700 ton ryżu, tym samym zajmując trzecie miejsce na świecie wśród eksporterów tego produktu. Produkuje 100 tysięcy ton kruszku. Bogaty jest poza tym w cynk, ołów, wolfram, srebro, drogie kamienie itd.

Od roku 1897 Indochinami zarządzał z ramienia Francji rząd kolonii, obejmujący generalnego gubernatora i sekretarza generalnego, któremu do pomocy przydzielano radę rządową, składającą się z wysokich urzędników państwowych. System kolonizacyjny francuski pociągał za sobą również dodatnie jak i ujemne skutki dla ludności Indochin. Założono tam dwa wspaniale wyposażone instytuty Pasteura, szeroko rozbudowano sieć szpitalnictwa niższego, poza tym wielu anamitów kształciło się we Francji. Równocześnie jednak z tymi dodatkami posunięciami obiektywny obserwator musi wymienić szereg poważnych ujemnych.

W Indochinach ograniczona była wolność prasy, słowa i przeczyszczenia. Gospodarka Indochin była prowadzona pod kątem widzenia interesów nie kraju, ale Francji. W bezpośrednim jednak związku z rozwojem gospodarczym i kulturalnym powstał w kraju szereg ugrupowań politycznych niepodległościowych. Z najważniejszych należy wymienić Viet-Mien i partie komunistyczne. Okupacja Indochin Japończykami stała się wykreśleniem dla świata celów niechęć ludności do Fran-

cji. Z początkiem 1945 roku zajmując Sajgon, utworzyli oni marionetkowe cesarstwo Anamu. Jednocześnie udało się im nawiązać kontakt z niektórymi przywódcami Viet-Mien-u. Z chwilą jednak kapitulacji Japonii Viet-Mien zdecydował „cezarza” i ogłosił republikę anamicką, jednocześnie wypowiadając się przeciwko powrocie władz francuskich. O ile chodzi o stanowisko Francji to już w toku wojny zdała sobie sprawę z niemożliwości kontynuowania dawnych metod kolonizacyjnych. W denuncjacji z dn. 8 grudnia 1943 r. i 10 lipca 1944 r. rząd francuski stwierdził, że „celem polityki francuskiej jest doprowadzenie wszystkich terytoriów o różnym stopniu rozwoju do takiego poziomu, przy którym mogłyby się same zarządzać”.

## Wozycami przez prasę

### Co rok — prorok

mówi mane przysłowia. Jeśli jednak chodzi o wydawnictwa codzienne i tygodniowe — należało by to przysłowia jakoś zmodyfikować. Oto prawie co dzień mamy do zanotowania jakąś nową pozycję.

Notujemy „Chłopską drogę”, tygodnik PPR i „Chłopski standard” tygodniowy organ PSL.

Także w Warszawie ukazało się pismo, poświęcone odbudowie p. t. „Skarga warszawska”.

W Bydgoszczy wyszło nowe pismo codzienne. Organ Stronnictwa Pracy. Aż szesnastostrońnicowy. Z czerwonym tytułem, ładną przypominającym krakowskiego Ika. Tytuł jednak brzmi: Ilustrowany Kurier Polski.

Wreszcie w Katowicach ukazał się tygodnik satyryczny pod popularnym ogniem na Śląsku tytułem „Kocynder”.

W pierwszym numerze „Kocynder” zapowiada:

Trzeci kur pieje. Wypływa „Kocynder”. Wiezie swe strofy na bałwany bzdur. Rusza, by zniszczyć grande, szaber, szwin-del,

Rusza wśród błysku ostrych wiecznych pior.

Więc pruj bałwany i wesoło płynię. Z portu karykatur i drukarskich kaszt Napród! Szczęśliwej podróży — „Kocynder” Flagę satyry na maszt!

A no, szczęśliwej podróży! Mammy nadzieje, że następane numery tygodnika będą ciekawiej się prezentowały. ZAG.

## WŚRÓD PISM

W numerze 47 „Odrodzenia” znajdujemy artykuły m. in. Józefa Sieradzkiego (Z kat-dym światem umieraliśmy... o martyrologii nauki polskiej we Lwowie, Zbigniewa Bielnickiego („Rzecz dzieła się w kraju” — uzupełnienie obrazu politycznego, jaki przedstawił K. Pruszyński), Tadeusza Dobrowolskiego („O planowe badanie sztuki polskiej”).

Reportaż „Na gruzach Trzeciej Rzeczy” zamieszcza Bogdan Butryńczuk a prozę artystyczną („Zwycięstwo”, kartka z kalendarza ulicy Pomorskiej) Kornel Filipowicz.

Utwory poetyckie drukują Tadeusz Róte-wicz i Eugeniusz Zieliński.

Numer 47 „Odrodzenia” zawiera stałe dzia-ły: recenzje (Kazimierz Wyka) felieton (Po prostu Jana Kotta) przegląd teatralny (Cz. Miłosz i J. Puget) przegląd prasy, bogata kronikę zagraniczną oraz kronikę ilustrowaną.

Cena numeru złotych 5.

## Posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich

Pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich.

W posiedzeniu uczestniczyli: wiceprezydent KRN Balcikowski, prof. Wojciechowski, dyr. Karnacki, oraz prokurator Sądu Najwyższego Kurkowski. Prokurator Kurowski przedstawił działalność Prezydium komisji w ostatnim okresie. Do sądów grodzkich w całej Polsce rozszlany został kwestionariusz o obozach, egzekucjach i grobach masowych. Delegat komisji objeżdża teren, udzielając wskazówek sędziom i prokuratorom, co do postępowania przy sporządzaniu protokołu.

Działalność wydawnicza komisji zostanie zapoczątkowana wydaniem książki prof. Grzywo-dąbrowskiego „O okrucieństwie człowieka i okrucieństwie niemieckim”; książka ta omawia typowe zbrodnie niemieckie; z punktu widzenia psychologii i kryminalistyki.

Prof. Wojciechowski poinformował zebranych

ze Instytut Zachodni w Poznaniu gromadzi materiały na konferencję pokojową, oraz zbiera dokumenty i publikacje o charakterze historycznym. Następnie omówione zostały zasady zbierania materiału dla procesu w Norymberdze.

Na zakończenie prokurator Kurowski oświadczył, że toczą się szczegółowe dochodzenia w największych obozach straceń, a mianowicie: Oświęcimiu, Majdanku, Treblince, Bełżcu, Chel-mnie, Stutthofie, Sobiborze i Grossrosen.

**HURTOWNIA Galanteryjno- Tekstylna „KOSMOS”**  
ŁÓDŹ, UL. PIÓTRKOWSKA 5  
poleca na obecny sezon towary dziane.

# Ruch przesiedleńczy nie słabnie

## Odprawa kierowników PUR-u

Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie kierowników oddziałów powiatowych PUR-u. Na zebraniu poruszono szereg zagadnień aktualnych związanych głównie z notowanym ostatnio wzmożeniem akcji repatriacji. Do zagadnień tych należy przede wszystkim sprawa odpowiedniego przygotowania schronisk na zimę, oraz kontrola nad akcją osadniczą i przesiedleńczą.

### W SCHRONISKACH MAŁO WĘGLA I ŻYWNOŚCI

Ogólnie stwierdzić trzeba, że stan zaopatrzenia schronisk w opał jest zupełnie niewystarczający. Oddziały powiatowe PUR są zmuszone kupować węgiel na wolnym rynku, po wygórowanych cenach, co dozwala zużywać go jedynie do kuchen. (W oddziale Łódź-miasto np. wydaje się 1.800 zł dziennie na opał dla kuchen w schroniskach). W tych warunkach opalanie sal nie może być mowy. Decyzją Min. Aproprowiacji można wprawdzie nabywać węgiel wprost z kopalni, w praktyce okazało się to jednak niewykonalne ze względu na wielkie trudności transportowe.

Niewystarczający jest również stan zaopatrzenia schronisk w żywność. Schroniska otrzymują bardzo małe przydziały takich artykułów jak: mąka, tłuszcz, cukier i t. p. Miały nawet miejsce wypadki, że Wydziały Aproprowiacji przy starostwach wręcz odmawiały jakichkolwiek przydziałów.

Poza opalem i żywnością schroniska są przygotowane odpowiednio na zimę, potrzebne remonty przeprowadzono.

Na punktach etapowych lekarze mają stałą pieczę nad stanem sanitarnym schronisk, starając się zapobiegać chorobom. Rezultaty tego są, jak dotąd pozytywne.

### NIE WOLNO UTRUĐNIAĆ AKCJI OSADNICZEJ

Rozporządzeniem wicepremiera Mikołajczyka utworzono ostatnio Komisje Ziemskie, ce-

lem ułatwienia przebiegu akcji osadniczej. Komisje te złożone są z przedstawicieli czterech stronnictw demokratycznych oraz z przedstawicieli Urzędu Ziemskiego, Starostwa i PUR-u. Zadaniem ich jest wyznaczanie gospodarstw ponemieckich do dyspozycji PUR-u, który przydziela je następnie repatriantom. Akcje te jednak w wielu wypadkach w zupełności paraliżuje postawa dotychczasowych administratorów na gospodarstwach ponemieckich. Utrudnianie akcji nosi specjalnie złośliwy charakter szczególnie w okolicach Łodzi. Stosunków takich dłużej tolerować nie można, tym bardziej, że zbrodnicze w stosunku do państwa elementy w wielu wypadkach zastraszają się opieką partii, woliąc tym wśród repatriantów większe jeszcze rozgoryczenie i niepotrzebny ferment.

### OD 1-go DO 12-go BIEŻ. MIESIĄCA 8.500 PRZESIEDLENCÓW

Ruch przesiedleńczy, jak stwierdzają kierownicy oddziałów powiatowych PUR, nie słabnie. Przeciwnie, w niektórych powiatach przybrał nawet na sile. Na Zachód iada obecnie rodziny tych, którzy już się tam osiedlili, wioząc ze sobą cały inwentarz żywy i martwy. Od 1-go do 12-go października wyjechało na Zachód ponad 8.500 osób. W dniu 18 b. m. został uruchomiony stały pociąg wadłowski z Wielunia do Leborka.

W najbliższym czasie komunikacja na terenie zachodnie ulegnie znacznej poprawie. PUR otrzymał bowiem znaczną ilość samochodów ciężarowych, po które wyjeżdża już do kolejnej Góry ekipa szoferów PUR-u.

## Repatrianci z angielskiej strefy okupacyjnej w Łodzi

Do Łodzi, która jest punktem przeładunkowym dla repatriantów z Zachodu przybywają od dnia 18 października br. transporty Polaków z angielskiej strefy okupacyjnej, jadących trasą: Szczecin, Poznań, Łódź. W ciągu 5 dni od 18 do 23 bm. przepłynęło przez Łódź około 10 tys. repatriantów. Część z nich zatrzymała się w Łodzi, część udała się do Warszawy, Kielc, Lublina, Krakowa i innych miast województwa.

4.500 osób. Kuchnia dworcowa PUR wydaje około 7.000 porcji zupy dziennie, 2 razy w ciągu dnia.

**KOSMETYKI  
PERFUMY**  
mydła toaletowe w wielkim wyborze  
poleca  
**PERFUMERIA T. SEROCKI**  
Łódź, Piotrkowska 35, tel. 274-96

**Fabryka Cukrów i Czekolady**  
Oddział: Złoterska 1, telef. 104-93

**S. Sobczak**  
Łódź  
Centralny skład: Sieradzka 1  
tel. 104-92

Poleca nowy gatunek cukierków p.n. **"KOTKI"** śmietankowe-luksusowe

Zatw. przez Urząd Lek. (Składniki: pełnotłuste mleko, słodka śmietanka, masło, śmietankowe i czysty cukier)

Do nabycia we wszystkich sklepach

## Z Tow. Przyjaciół Żołnierza

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza złożyło sprawozdanie z przebiegu prac t-wa dowódcy okręgu wojskowego, gen. brygady ob. Bolesława Żarako-Zarakowskiemu, oraz wicewojewo-

dzie łódzkiemu ob. Stefanowi Szudzińskiemu. Po odbytej konferencji ob. gen. Żarako-Zarakowski oraz wicewojewa objęli protektorat nad Wojewódzkim Towarzystwem Przyjaciół Żołnierza, o czym podajemy do wiadomości podległym Kolegom Grodzkim oraz oddziałom naszego t-wa na terenie województwa. **ZARZĄD**

**SPRZEDAŻ DODATKÓW SZEŹSKICH**  
skór wszelkiego rodzaju i obuwia

**Bolesław Kowalczyk**  
Łódź, ul. Główna 22

**Z. P. B.**  
Przedsiębiorstwo Budowlane  
„Zjednoczenie Budowlane-Zgierz“  
Oddział Łódzki  
ul. Piotrkowska 165, tel. 146-14  
Wykonuje wszelkie roboty budowlane i remontowe

**PODZIĘKOWANIE**

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi składa podziękowanie za złożone dary w gotówce na rzecz demobilizowanych żołnierzy następującym firmom:

1. Pracownikom Monopoli Spirytusowego 1.677 zł;
2. firmie „Remont“ 1.000 zł;
3. Bankowi Gospodarstwa Krajowego 1.205 zł;
4. Gospodarstwu Zrzeszeniu Samorządu Terytorialnego 500 zł;
5. firmie „Gentelman“ 815 zł;
6. Spółdzielni Spożywców 5.000 zł;
7. Pracownikom f-my „Bendel“ 270 zł;
8. Sądowi Najwyższemu w Łodzi 456 zł;
9. Okręgowej Izbie Farmaceutycznej w Łodzi 1.000 złotych.

## Pro prostu

**Śmiało w polskie piachy!**

Od wielu miesięcy sprawa powrotu żołnierzy polskich z Zachodu stale jest aktualna. Niestety, pół roku mija, a nie została jeszcze urzeczywistniona. Uwierzę w trudności transportowe, uwierzę, w przezwyciężenie kół londyńskich, będącą czynnikami hamującymi repatriację. W jedno natomiast nie uwierzę. W ociąganie się samych żołnierzy, w ich niechęć powrotu do kraju.

Gdy niespełna pół roku temu w Niemczech przeciętnym druty kolczaste i znalazłem się na wolności, miałem przed sobą dwie alternatywy. O 100 kilometrów oddalony byłem od granicy szwajcarskiej, o blisko tysiąc od t.zw. Gen. Gubernatorstwa. W niedalekiej Szwajcarii czekały międzynarodowe komitety, sanatoria i paczki amerykańskie, co dla wyczerpanego organizmu było silną pokusą. Polska natomiast przeżywała jeszcze ostatnie dni przemocy, a dzielił mnie od niej gęste sieci gestapo i żandarmerii.

I oto ja wśród granatowej nocy w poludniowej Szwajcarii powziąłem decyzję. Decyzję na wskroś ludzką — naturalną. Wracam do kraju. Tam jest moje miejsce, tam są moi najbliżsi, z nimi dzielić chce los.

Pierwszym etapem była Norymberga, gdzie widziałem mury katedry, kryjące tryptyk Wita Stwosza, zrabowany z Mariackiego kościoła w Krakowie — i ten wielki repatriant wrócił krótko do Polski!

Mimo wielkie ryzyko, przedsięwzięcie moje udało się. Wróciłem do kraju w przededniu nieomal wkroczenia Armii Czerwonej.

To własne przeżycie dało mi prawo twierdzić, że nie ma dobrego Polaka, który nie pragnąłby jak najprędzej repatriacji.

Wracajcie więc, w: spod Narwiku i spod Monte Cassino! A jeśli któryś między wami będzie się wahał, odpowiedzcie mu waszą żołnierską piosenką:

„Chłopie, coś pół schedził świata,  
Żeby Polsce wolność sięść.  
Nie oglądaj się, u kąt!  
Śmiało w polskie piachy leż!”

**W ORŁOWSKI.**

## PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza:

- 1) Przetarg nieograniczony na remont instalacji kanalizacyjno-wodociągowej.
- 2) Przetarg nieograniczony na remont centralnego ogrzewania gmachu lecznicy przy ul. Lagiewnickiej 34/36.

Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Wólczańskiej 225 w pokoju Nr. 35, do dnia 29 października do godz. 10-tej przed południem, w zapieczętowanej kopercie z nadpisem „Oferta na remont instalacji kanalizacyjno-wodociągowej“ lub „Oferta na remont centralnego ogrzewania“.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, pokój Nr. 35, od godziny 8-ej do 9-jej rano.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu oznaczonym na składanie ofert o godz. 11-jej rano.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości zł. 10.000.— od każdego przetargu złożyć należy w kasie Ubezpieczalni Społecznej, a kwit dotaczyć do koperty.

Ubezpieczalnia Społeczna  
w Łodzi  
Łódź, dn. 19 października 1945 r.

**WYTWÓRNIA CUKRÓW I CZEKOLADY**

**Z. Bieguński d. „E. Wagner“**  
Łódź, Mazurska 28, od Rzgowskiej  
poleca po cenach konkurencyjnych  
znane ze swej jakości wyroby.

**SPRAWOZDANIE**

Sprawozdanie ze zbiórki publicznej i przedsięwzięcia rozrywkowego Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeszowicach powiatu sieradzkiego dnia 29.IX.1945 r.

**DOCHÓD:**

ze zbiórki publicznej	878.— zł.
z loterii fantowej	2.180.— „
z licytacji reszty fantów, których losy zostały nierozsprzedane	130.— „
z ofiar w gotówce	460.— „
z bileków wstępu na zabawę	1.100.— „
<b>Razem</b>	<b>4.748.— zł.</b>

**ROZCHÓD**

Opłata za pozwolenie	20.— zł.
Instrukcja	50.— „
Biogazki	40.— „
Założenie podłogi w remizie	300.— „
Gwoździe do podłogi	144.— „
2 litry nafty	130.— „
Legitymacje dla członków	132.— „
Orkiestra na zabawie	800.— „
<b>Razem</b>	<b>1.616 zł.</b>

Zestawienie: Dochód 4748.— zł.  
Rozchód 1.616.— zł.  
Pozostałość 3.132.— zł.

Prezes: **Skarbnik**

**WINA KRAJOWE I ZAGRANICZNE**  
polecają hurtowo wyłącznie przedstawiciele PIOTRKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE, Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33

## Cierpliwość szukania

Nie tak dawno dwaj dziennikarze wcieli w jednym z pism łódzkich spór o stosunek literatury (ogólniej biorąc — artysty) do przejawów naszego dzisiejszego życia. W sporze padły słowa „splendid isolation“ czyli „wspaniałe udosobnienie“: z takiej bowiem postaci literatury wobec rzeczywistości uczynił im jeden z dyskutantów zarzut. Pozwoliłem sobie wtrącić się do rozprawy i napisałem, że „splendid isolation“ w danym wypadku nie może mieć zastosowania; o „splendid isolation“ możemy mówić, gdy obserwujemy geniusz, który przetrasta swoją wielkością, swoje otoczenie, społeczeństwo i epokę. Archimedes — podałem jako przykład — Sokrates, kiedy wypijał cykuta, Dante — im podobni — to ludzie, żyjący w „izolacji“, albowiem patrzyli oni na sprawy ludzkie „sub specie aeternitatis“. Takim był, powiedzmy, i Leonardo da Vinci. Przypomina mi się drobny, lecz ważny szczegół z jego życia powszedniego, zapamiętany przez jednego z jego uczniów, który nigdy nie mógł zrozumieć osobowości swego mistrza i to należącej go niezrozumienie doprowadziło go do rozstroju duchowego. — Uczeń ten opowiada, że pewnego razu przyszedł do Leonarda jego matka starszka, rozpykająca się we łzach, mająca jakieś wielkie smutnienie. Leonardo patrzył na nią u-

ważnie, słuchał jej wymurzeń ze zmarszczonymi brwiami; zdawało by się, że bierze najżywszy synowski udział w jej troskach. „Daj jej jakąś sumę pieniędzy, a gdy odeszła, nie pamiętał nic z tego, o czym mówiła. Po prostu nie słyszał jej słów; naprężenie jego uwagi miało inny kierunek; on miał inne „smutnienie“ twórcze, z którego się zwierzył uczniowi: czy spostrzegłeś, Giano — zapytał — jak się układają kąciki ust, gdy człowiek płacze? I natychmiast sięgnął po ołówek, ażeby utrwalić na papierze wyraz ust płaczącego człowieka. Uczniowi swemu wydał się wówczas istotą bez serca. Ale zmienił zdanie, gdy potem ujrzał obraz Leonarda, a na nim wstrząsającą twarz zboliałej, zapłakanej kobiety.

Rzecz można, że podczas odwiedzin matki Leonardo był w stanie „izolacji“ od przejawów życia pozostającego: miał swoją ideę artystyczną i twórczą, której wartość i wielkość dopiero później, gdy się ucieleśniła w obrazie, czyli w dziele sztuki, mogliśmy ocenić. Posługując się pospolitym i żartobliwym, lecz trafnym zwrotem, mogliśmy powiedzieć, że Leonardo w rozmowie z matką był „obecny, ale nieprzytomny“. Tak samo, zdaniem moim, należało by ująć stosunek Chopina do otoczenia, w jakim się znajduje w No-

hant. Chopin szuka przez cały czas motywu, wątku zasadniczego sonaty, nad którą w wielkim trudzie twórczym (bo sztuka, bo piekno — to rzecz trudna, jak powiedział Platon) pracuje, choć to wycieńcza tego suchotnika fizycznie. Bębni i bębni na fortepianie, doprowadzając do rozdrażnienia i pasji swoje otoczenie. Bębni i szuka, ponieważ szukanie jest dla niego fatalną koniecznością twórczą, niezależną od woli; szuka — albowiem geniusz, jak ktoś filozoficznie stwierdził, jest niczym innym, jeno cierpliwością myśli, wyjętą w jednym kierunku. Nie wiadomo nigdy, kiedy się proces cierpliwego szukania zakończy; jaki nieraz bodziec zewnętrzny przyspieszy jego finał i stanie się kresem poszukiwania czyli odnalezieniem idei: może to być jakliby, które w toku napiętego myślenia spadnie Newtonowi pod nogi; może to być pokrywa garnka, która, podskakując przy wrzuceniu, natchnie (nie pamiętam kogo) Papina czy Watta genialnym wynalazkiem; może to być niepojęta „bania poezji“, co się nagle w którymś z kościołów drezdeńskich, nad Mickiewiczem „rozbiła“, aby powstała „Wielka Improwizacja“. Różnymi drogami dochodzi myśl geniusza i niejednym Lombroso czy Kretschmer usiłovali odsonić jej tajemnice.

wzruszenia, Chopin się uśmiecha: nie, nie, to nie tak — powiada: — to są tylko passáže, akordy i modulacje. Gdy przychodzi do niego ludzie ze swymi przeżyciami miłosnymi, on jest zupełnie obojętny — jak Leonardo wobec matki. Qwszem, rozumie wszystko, współczuje i życzy wszystkim jak najgorzej, ale teraz doprawdy nie ma na to czasu, nie może się tym zajmować, bo właśnie szuka i szuka — i coś na to może poradzić? Chopin jest egotyczny, jakby powiedział język romantyzmu, którego Chopin był przecie wyjątkiem: obchodzą go tylko jego osobiste, indywidualne sprawy i kto wie, czy dobrze złożona kamizelka (bo w rytmicznym jej złożeniu maże przypadkiem ocalić się rytm układanej sonaty) nie ma większego dla niego znaczenia, niżli żale pani George Sand, z którą go wiąże drezdzący „kompleks „Andberga“; i większy — z tych samych powodów — ma dla niego sens wspomnienie domu warszawskiego na Nowym Świecie, bo możliwe, że ono właśnie staje się ośmiem twórczym — niżli to, co George Sand mówi dokuczliwie o Mickiewiczem... Albowiem Chopin jest przez cały czas „nawiedzony“; mieszka w nim niezanny duch, którego Socrates nazywał „dajmonionem“, a o którym spiewał Paszkin, że dopóki się nie odgrywa — artysta jest marnym, przeciętnym człowiekiem; lecz gdy muśnie duszę artysty, artysta ucieka od świata i budzi.

**JERZY WYSZOMIRSKI**

KALENDARZYK HISTORYCZNY

WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA
DZIŚ: Jana Kapistrana i Seweryna; siew. Władysława.
JUTRO: Rafała i Fortunata; siew. Siemysława.
1173 Umarł Bolesław Kędzierzawy.
1866 Wojska francuskie wkraczają do Berlina.
1825 Uwzięcie w Wilnie „Promienistych“: m. in. Zana i Mickiewicza.
1872 Umarł w Neuilly pod Paryżem poeta francuski Teofil Gautier.
1906 Umarł w Aix malarz Paul Cézanne.
1923 Zajęcie przez komunistów niemieckich portu Hamburga.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DZIŚNIEJSZEJ NOCY
Dzisiejszej nocy dużura anteki: Czyskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej, Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Staniawicza (Pomorska 91), Siniękiej (Rzgowska 59).

TEATRY
Teatr WP (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Lato w Nohant“.
Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21), godz. 19.15 „Skiz“.
Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 20 „Babie lato“.
Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 20 „Pracow do śmiechu“.
Teatr Rozmałości (Nawrot 27) nieczynny.
Teatr Gong (Kilińskiego 124) godz. 20 „10 deka serca“.

Cyruk Nr 3 (Al. Kościuszki 5/7) dziś 2 przedstawienia — godz. 16.30 i 20.
KINA

„Polonia“ (Piotrkowska 67), „Tęcza“ (Piotrkowska 108), „Rozwiedzmy się“, „Włókniarz“ (Zawadzka 16), „Hel“ (Legionów 2-4) — „Trzewiczki“, „Wista“ (Przejazd 1) — „Bohater Legii“, „Stylowy“ (Kilińskiego 123) — „Bitwa o Sewastopol“, „Bałtyk“ (Narutowicza 20), „Gdynia“ (Przejazd 2) — „Studentka“, „Zachęta“ (Zgierska 26) — „Sportowiec mimo woli“, „Robotnik“ (Kilińskiego 178), „Ucieczka w nieznane“, „Wolność“ (Napiórkińskiego 16), „Roma“ (ul. Rzgowska Nr 84) — „Gunga Din“, „Przedwieście“ (ul. Żeromskiego Nr 74 76), „Tatry“ (Sienkiewicza 40) — „Pieśniarz Warszawy“.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16. 18, 20, w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia“, „Hel“, „Bałtyk“, „Wista“, „Roma“ i „Przedwieście“ rozpoczynają seansy pół godziny później.

POLSKIE RADIO — ŁÓDŹ, fala 224 m
Program na dzień dzisiejszy
6.45. Transmisja z Warszawy: Hymn, dziennik poranny, płyty. 8.00. Program na dzień bieżący. 8.05. Komunikaty i ogłoszenia. 8.10. Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.30. Przerwa. 11.55. Komunikat meteorologiczny. 11.58. Transmisja z Warszawy. 13.50. Muzyka włoska z płyt. 14.30. Wiadomości z miasta i prowincji. 14.35. Czytamy gazety. 14.45. Audycja filmowa. 14.55. Płyty. 15.00. Recital śpiewaczy Natalii Szeszeńskiej — sopr. kolor., akomp. Wanda Klimowicz. 15.30. Audycja dla świetlic. 16.00. Transmisja z Warszawy. 19.15. O Bolesławie Prusie — pog. dla młodzieży Mariana Piechala. 19.30. Transmisja z Warszawy. 21.45. Koncert z wyk. kwintetu Tomasz Kieszewetera. 22.15. Transmisja z Warszawy.

POLEPSZENIE STANU SANITARNEGO MIASTA

W świetle danych, zestawionych przez Wydział Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego w Łodzi o zachorowaniach i zgonach na choroby ostro-zakaźne, stan sanitarny miasta naszego uległ pewnej poprawie.
Znacznie zmniejszyła się liczba zachorowań na tyfus plamisty, tyfus brzusny i czerwonkę (czerwonka we wrześniu spadła z 76 na 17 wypadków). Natomiast wzrosła liczba przypadków chorób dziecięcych, zwłaszcza błonicy. Należy to przypisać brakowi szczepionek przeciw błonicy.

1 MILION ŻŁ NA REMONT GMACHU TEATRU POWSZECHNEGO

Na wniosek Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi, przyznana została dla Teatru Powszechnego na remont subwencja w wysokości 1 miliona złotych.

DZIENNIK SPORTOWY

Pływacy Zjednoczonych pokonali AZS

W basenie YMCA odbył się onegdaj mecz pływacki AZS — Zjednoczone. Spółkanie to po bardzo ciekawym przebiegu zakończyło się nieznacznie zwycięstwem pływaków Zjednoczonych 59:54 pkt.

Wyniki były następujące: 50 m stylem dowolnym pań: 1) Matysiakówna (Zjedn.), 49,3 sek. przed Mrukówną, AZS i Pawłowską AZS.

50 m styl klasyczny pań: 1) Idzikowska (AZS) 47,7 sek. przed Matysiakówną (Zjednoczone) 52,9 sek.

50 m styl dowol. chłopców: 1) Spychała (Zjedn.) 41,1 sek. przed Bonieckim 42,3 sek.

50 m styl dowol. pań: 1) Mortynek (AZS) 31 sek. przed Zwoniakiem (Zjedn.), 34,2 sek. i Przyborowskim (Zjedn.)

50 m styl grzbietowy pań: 1) Kowalewski (Zjedn.) 44,9 sek. przed Plichtą (AZS) 44,9 sek. i Merchelem (Zjedn.)

50 m styl klasyczny pań: 1) Madej (Zjedn.) 42,6 sek. przed Kaszubą (AZS) 44,8 sek. i Janekowską (AZS).

100 m styl grzbietowy pań: 1) Kowalewski (Zjedn.) 1 min. 37,9 sek. przed Leśniewskim (AZS) 1 min. 38,3 sek. i Plichtą (AZS).

100 m styl klasyczny pań: 1) Madej (Zjedn.) 1 min. 38,2 sek. przed Kaszubą (AZS) 1 min. 40,1 sek. i Krogulcem (Zjedn.)

100 m styl dowol. pań: 1) Krawczyk (Zjedn.) 1 min. 21,4 sek. przed Martyniakiem (AZS) 1 min. 30,2 sek. i Holzgreberem (AZS).

200 m styl dowol. pań: 1) Leśniewski (AZS) 3 min. 25,3 sek. przed Malinowskim (Zjedn.) 2 min. 37,3 sek. i Krawczykiem (Zjedn.)

Sztafeta 5x50 m styl dowol. pań: Zjednoczone 3 min. 05,4 sek.

Sztafeta 3x50 m styl zmienny: 1) AZS 2 min 03,7 sek.

Sztafeta 4x25 m przeciwko Opolskiemu. Zwyciężyła sztafeta w czasie 1 min. 03,7 sek. Czas Opolskiego 1 min. 07,6 sek.

W meczu piłki wodnej zwyciężyła drużyna AZS ze Zjednoczonymi 6:3.

Organizacja bardzo dobra.

Mecz szkolny

Wczoraj odbył się mecz piłkarski drużyn szkolnych. Drugie Gimnazjum pokonało w stosunku 4:3 Gimnazjum Dziesiąte. Do przerwy wynik był 2:1. Obie drużyny nie wykorzystały strzałów karnych. Na meczu byli przedstawiciele ciała pedagogicznego.

Publiczności przeszło 200 osób.

Aromaty owocowe

do lemoniad, soków, wódek i t. p. Olejki perfumeryjne, mydła, chemikalia.

KUPNO — SPRZEDAŻ

PIOTRKÓWSKIE Zakłady CHEMICZNE Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze

Dr med. L. LENCZEWSKI, akuszeria i choroby kobiece, obecnie: Łódź, Sienkiewicza 51-8. Przyjmuje 3-6 pp.

Dr Anatol MIKULKO specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8.

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17.

Dr med. A. RATAJ, ZURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet. Kosmetyka lekarska. Przyjmuje: Piotrkowska Nr 33, godz. 11-1 i 3-5.

Dr ADAM KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby powrócił. Narutowicza Nr 35. 3-6. Telefon 206 99.

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił. Południowa Nr 26. Przyjmuje 4-6.

Dr med. STEFAN KOPCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych, Piotrkowska 93 — powrócił.

Dr med. WIELICZAŃSKI HENRYK, specj. choroby płuc (gruźlica) i serca wznówił przyjęcia, ul. Piotrkowska 152-3, tel. 183-16, godz. 3-5.

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY chłopiec i dziewczynka do pracowni bielizny „Oxford“, Piotrkowska 15-4.

PRACOWNICE do robót na drutach poszukiwane. Płacimy dobrze. Piotrkowska 122 m. 10a.

W GIMNAZJUM W OZORKOWIE wakuje posada przyrodnika i gymnastyka. Zgłoszenia — Ozorków, Rol. Zymierskiego 5-2, dyr. Kornaszewski.

„INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW I RYSOWNIKÓW dla prac związanych z odbudową rafinerii nafty przyjmuję z natychmiastowym objęciem stanowisk Zjednoczenie Przemysłu Naftowego. Zgłoszenia codziennie od 11 — 13 w Dyrekcji Rafinerii, Kraków, Krupnicza 34“.

Poszukiwanie pracy

SZOFER-SŁUSZARZ, poszukuje posady na wóz ciężarowy. Wiadomość ul. Cegielniana 41 m. 24.

Kupno i sprzedaż

MEBLE i pokrycia meblowe kupię. Sprzedaż, zamówienia i zamiany. Bernacki, Piotrkowska 275, sklep.

BIBULKĘ czarną krepowaną oraz bibulkę czarną gładką poleca po cenach hurtowych firma F. Hetmań, Łódź, Piotrkowska 46, prawa oficyna.

Z ukosa

Moja zagadka

„Metny krytyk... mam cię w piecie... głu... piś jak but... coś ci tam w mózgu się kręci... Zgadnijcie, gdzie to używa się takich zwrotów polemiczno-retorycznych? — Na Wodnym Rynku? — Nie... — W poczekalni Urzędu Mieszkaniowego? — Niestety, także nie... — W knajpie w czasie awantury? — Nie! — Więc gdzież nareszcie?... — W tygodniku satyrycznym „Szpilki“ (nr. 34 z 23.X.1945) z powodu nieporozumień między kilkoma literatami. OUT

Teatr „Komedia Muzyczna“

w Łodzi

Do szeregu istniejących już w Łodzi placówek teatralnych przybędzie za kilka dni nowa. Mianowicie teatr „Komedia muzyczna“ z Wilna, który od 2 przeszło miesięcy usadowił się w Toruniu. Ostatnio jednak dzięki porozumieniu z Domem Kultury Milicjanów przy ul. Nawrot 27, zdecydował się obrać Łódź za swoją siedzibę.

Niemalą rolę w przeniesieniu się tego teatru do Łodzi odegrała serdeczna życzliwość prezidenta miasta ob. Kazimierza Mijala. Zespół teatru „Komedia muzyczna“ z dyrektorem Władysławem Szczawińskim przybył już z Torunia i w tych dniach rozpoczyna próby, aby w następnym tygodniu wystąpić z gotową już sztuką „Podwójna buchalteria“ według adaptacji Mariana Hemara.

Właściwa jednak prezentacja sił i osiągnięć teatru nastąpi dopiero około połowy listopada, po przeprowadzeniu remontu budynku teatralnego i wyposażeniu sceny w odpowiednią maszynię i dekoracje.

Poczynione też będą w międzyczasie uzupełnienia w zespole aktorско-śpiewaczym i orkiestrowym, czego wymaga obrona na inaugurację widowiska muzyczne „Król wódczów“.

Termin płatności podatku od lokali

Miejski Oddział egzekucyjny przypomina wszystkim płatnikom podatku od lokali za rok 1945, że terminy płatności I, II, III raty tego podatku upłynęły.

Wzywa się przeto wszystkich płatników w ich własnym interesie do niezwłocznego wpłacenia zaległości do Kasy Miejskiej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 98 lub do Kasy Podatkowej przy Al. T. Kościuszki Nr 1.

Do opieszłych płatników wysyłani są sekwestratorzy w celu przymusowego ściągania podatku wraz z karami za zwłokę i kosztami sekwestracyjnymi.

Fabryka Cukrów i Czekolady Stanisław Sobczak

Centralny Skład Łódź, Sieradzka 1, tel. 104-92. Oddział Łódź, Żelazna 1, tel. 104-93.

Lokale

LOKAL handlowy na hurtownie, parter lub 1 piętro, potrzebny. Oferuj pod „Samotnia“ do administracji „Dziennika Łódzkiego“.

POKOJU umeblowanego z niekrepującym wyścielaniem poszukuje w centrum kierownik fabryki. Tel. 102-72.

DO WYNAJĘCIA WILLE MUROWANA w ogrodzie 4-0 pokojowa, z tarasami, łazienką, centralnym ogrzewaniem i wszelkimi wygodami. 30 minut od stacji kolejowej Andrzejów pod Łodzią. Tamże domek drewniany (pokój kuchnia, weranda). Zgłoszenia; „Dziennik Łódzki“ „Las“.

ZAMIENIĘ w śródmieściu 3 pokoje z wygodami na 2 pokoje w dzielnicy południowej. Oferuj pod „Zamiana“.

GARAŻ LUB SKŁAD, nadający się na przechowywanie towarów, w pobliżu Radwańskiej poszukiwany. Zgłoszenia pod „Garaż“ do Administracji „Dziennika Łódzkiego“.

Poszukiwanie rodzin

19 b. m. zaginął 11-letni Daniel Aleksandrowicz, repatriant, zamieszkały w Kolumnie k/Łodzi, Piotrkowska 2-1. Blondyn, krótko strzyżony, garnitur czarny, czapka niemiecka. Stroniska matka prosi o wiadomość.

15.X.b. r. wyszedł z domu i nie wrócił 11-letni Leszek Józef Kraszewski. Szatyn, mały, czarne oczy. Furazerka uczniowska golfy granatowe, buty brązowe. Rodzice proszą o wiadomość — Suwalska 5-6.

HELENA Kocielska, ur. 25.I.1926 r. w Warszawie, zam. Pańska 86, wyszła z Warszawy 5.X.1944, ostatnio przebywała Stałag IV F Nr 106930 Hartmannsdorf. Wiadomości kierować: Chmielna 25, drukarnia F. Kocielski.

Komitet Redakcyjny Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-03891
Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petiowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — 14, w tekście 21. W numerach nie dzielnich i świątecznych — 50 proc. drożej.
Odbite w drukarni Spółdzielni „Czytelnik“ Nr 4, Łódź, Żwirki 2